

ZENON MATUSZEWSKI PRZYCZYNEK DO HISTORII OBSZARÓW WODNYCH ZBĄSZYNIA.

Przystępując do badań przeszłości i rozwoju określonego obszaru musimy bezwzględnie pamiętać, że jego topografia podlegała ustawicznym zmianom dokonywanym przez działalność człowieka, ale i też dzięki naturalnym procesom, które zmieniały na przestrzeni wieków ten krajobraz. Najważniejszym zmianom podlegały obszary, na których istnieją rzeki a zwłaszcza jeziora.

Jeziora, z punktu widzenia skali geologicznej, należą do utworów krótkotrwałych powstałych w okresie zlodowacenia i jak się szacuje przez 10 -11 tys. lat zniknęło ok. 2/3 ich powierzchni.

Naturalne odkładanie na dnie jeziora materii w postaci szkieletów i szczątków zwierząt i roślin doprowadza do zmian głębokości zbiornika, powolne wypływanie i jego łądowanie. Szacuje się, że tempo gromadzenia się osadów w zbiornikach wynosi średnio od 0,5 do 1 mm na rok. Ten proces intensywnego wzrostu żyzności tzw. eutrofizacji prowadzi z kolei, zwłaszcza w przypadku jezior płytkich, do niekorzystnych i nieodwracalnych zmian w naturalnym ekosystemie do tzw. sukcesji. Obok zarastania następują intensywne zakwity glonów i sinic, zmniejsza się przezroczystość wody, pogarsza się jej smak i zapach, a zmniejszanie się ilości tlenu w wodzie, powoduje stopniowe wymieranie ryb i innych organizmów.

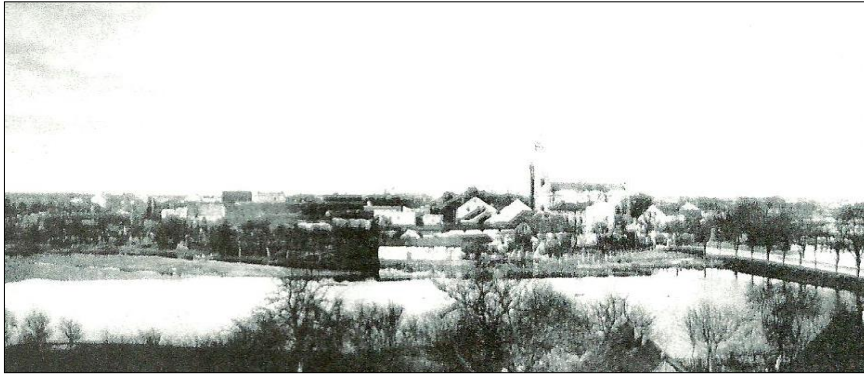
W ostatnich dziesięcioleciach obserwujemy wyraźny, przyspieszony wzrost żyzności wód co spowodowane jest przedostawaniem się do nich ścieków komunalnych, przemysłowych oraz powierzchniowym wymywaniem nawozów z przyległych pól.

Zbąszyń i najbliższe jego okolice należą właśnie do tych regionów, gdzie następowały znaczne zmiany krajobrazu i topografii terenu ze względu na istniejące tu obszary wodne – rzeka a głównie jezioro. Powierzchnia jeziora ulegała powolnemu zmniejszaniu.

W średniowieczu jezioro musiało być ogromne, skoro XV wieczny kronikarz Jan Długosz pisze, że: „*Blandno*” *bardzo rozległe jezioro Wielkopolskie, które, jak twierdzą rozległością góruje nad jeziorem Gopło [...] przylegające do miasta Zbąszyń, w ryby bardzo bogate* (1).

Pisze też, że „*jezioro to od jego początku do końca przepływa rzeka Obra*”. Z zapisu tego wynika, że Obra wpływała do jeziora od południa, a wypływa w północnych jego obszarach – tak więc zupełnie inaczej jak jest to obecnie.

Wysoki stan wody w rzece i jeziorze wpływał, jeszcze w XX wieku, na częste zalanie obszarów niżej położonych Zbąszynia, co widoczne jest na zachowanych zdjęciach i widokówkach.



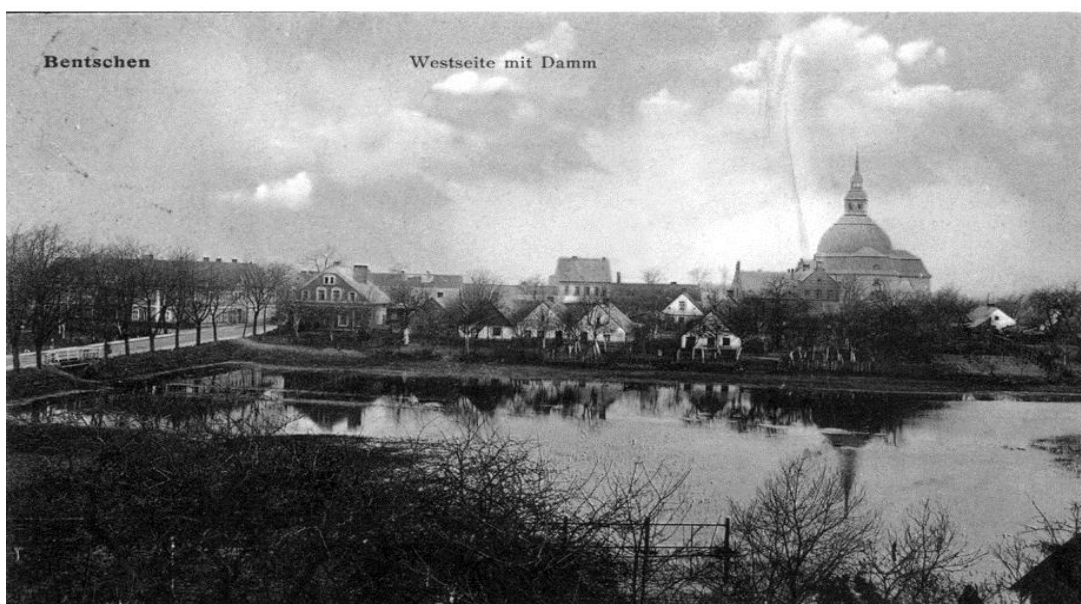
1. Rozlewisko Obry. Widok na śródmieście Zbąszynia od strony Nowych Domków
Fot. w: Jonas O., Bentschen, Stadt und Schloss, Bentschen1909, s.56



2. Rozlewisko Obry. Widok Nowych Domków od strony śródmieścia Zbąszynia
Fot. w: Jonas O., Bentschen, Stadt und Schloss, Bentschen1909, s.32



3. Rozlewisko Obry od strony wschodniej Zbąszynia (pocz. XX w.) (Ze zbiorów P. Napieraty)



4. Rozlewisko Obry. Widok Nowych Domków od strony śródmieścia Zbąszynia (pocz. XX w.)
(Ze zbiorów P. Napierały)



5 A. Promenada



5 B. Plaża miejska z palcem zabaw dla dzieci

5. A. B. Zamarznięte rozlewisko jeziora w styczniu 2011 r.

(fot. archiwum UM w Zbąszyniu)

Tempo zmniejszenia powierzchni wodnej jeziora, poprzez jego zarastanie, odnotowane jest w publikacjach. W latach 70 XX wieku przewodniki podają, że powierzchnia tego akwenu wynosi 760 ha (2). A już 10 lat później w encyklopedii PWN jezioro ma powierzchnię 746 ha (3). Być może tak poważne zmniejszenie powierzchni związane było z wybudowaniem w 1954 r. jazu wodnego na wypływie rzeki Obry z jeziora w Perzynch. Celem tej inwestycji – jak wyjaśnia zarządzający tym jazem Ryszard Krawczyk Dyrektor Gospodarstwa Rybackiego sp. z o.o. w Zbąszyniu - było utrzymanie niskiego stanu wody jeziora, co miało z kolei zabezpieczać okoliczne tereny przed wylewami i podtopieniami.

Na zarosłych obszarach pojeziernych utworzyły się pokłady wapna jeziornego i torfu. W latach 1980 – 2010 w północnej części jeziora czynna była Kopalnia Wapna Jeziornego i Torfu. Według informacji Tadeusza Ptaka – Prezesa Spółdzielni Usług Rolniczych w Zbąszyniu – kopalnia działała najpierw jako jednostka organizacyjna tej spółdzielni, później jako samodzielna spółka BUDROL – SUR Zbąszyń. W całym okresie swojej działalności wydobyto ok. 1 mln ton wapna i 700 m³ torfu.

Istnienie w okolicach Zbąszynia dużych obszarów bagiennych poświadczają też nazwy topograficzne. I tak między Przyprostynią, Zakrzewkiem a Belęcinem było bagno zwane Moczydło. Pod Chobienicami w okolicy Grójca bagno Sosnowe błoto. Ponadto uwiecznione to zostało w nazwach miejscowości: Chlastawa (=błoto), Lutolek Mokry, Podmokle Wielkie, Rybojady (4).

Zbąszyń leży nad rzeką Obrą i Jeziorem Błędno w bardzo specyficznym obszarze, gdzie przyspieszone zarastanie powierzchni wodnych związane jest również z podjętymi na szeroką skalę w dolinie Obry prac regulacyjnych i melioracyjnych.

Jak pisze Konstantyn Jan Hładyłowicz *„była Obrą jeszcze w połowie XVIII wieku niezwykle zabagniona. Od Kościana do Kopanicy łożysko Obry [...] prawie zupełnie zniknęło i rzeka rozlewała się szerokim jeziorem, tworząc bagna i topiele nie do przebycia. Cesarze niemieccy (np. Fryderyk w r. 1157) wielce się tym chętnie, gdy się im udawało przebyć moczarowate miejscowości Obry”*(5). Natomiast w „Starożytnościach polskich” czytamy: *„Nie było może rzeki w całej dawnej Polsce, któraby wylewami swemi tyle czyniła szkody ile Obrą. Będąc prawie bez koryta i spadku, wody jej błąkały się na wszystkie strony, wilgotniały niezmiernie pola i zamieniały je w niedostępne strugi i błota”* (6).

Rzeczywiście musiał być to bardzo ważny problem, skoro był w XVIII w. przedmiotem debat władz Polski przedrozbiorowej. W roku 1755, jak podaje Edmund Callier, Sejm podjął następującą uchwałę: *„Na żądanie urodzonych posłów wielkopolskich, przedkładających nam, iż przez powstanie i ustawiczne budowanie na rzece Obrze wielu młynów podnoszenia, dla zatrzymania wody, grobli, przeszło mil dwadzieścia kraju jest zatopionego i grunta te żadnego nie przynoszą pożytku, przeto zalecamy Komisji Skarbu Koronnego [...] młyny te poznać”*(7).

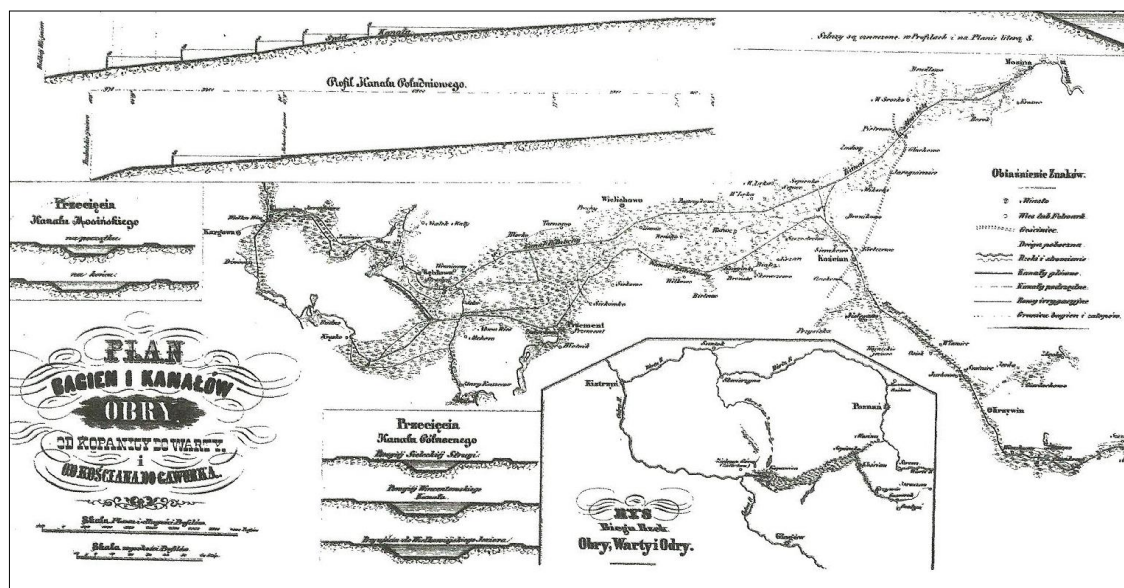
Doprowadzono do likwidacji 6 młynów w tym zbąszyńskiego, który jak pisze w 1851 r. Czesław Pieniążek *„był jedną z najgłówniejszych przyczyn zatopów równin wyżej leżących, albowiem podniósłszy wody do 6 stóp nad poziom zwyczajny koryta, hamował spadek na 9000 sążni w górę”* (8). Niestety działanie te nie przyniosły spodziewanych efektów.

Kompleksowo problemem tym zajęły się porozbiorowe już władze pruskie, które

poprzez Izbę Wojenno – Dominalną w Poznaniu w 1793 r. podjęty prace pomiarowe związane z melioracją Wielkiego Łęgu Obrzańskiego. Zakrojone na szeroką skalę roboty rozpoczęły się w 1799 r. a zakończyły się w 1806 r. W tym czasie wykopano blisko 160 km kanałów, z których najdłuższymi były kanały: Północny (57,6 km) i Południowy (53,9 km), a łączny koszt powstania wszystkich kanałów wyniósł 109 253 talary(9).

Po przeprowadzeniu w latach 1810 -12 pierwszej gruntownej konserwacji kanałów dokonano w pocz. lat 20 XIX w. nowych pomiarów niwelacyjnych i na ich podstawie podjęto decyzję o budowie kolejnych kanałów melioracyjnych. Między innymi w latach 1830 -1831 wykopano kanał Środkowy (30,7 km).

W 1842 r. po powołaniu Towarzystwa Melioracji Obrzańskich jak podaje Czesław Pieniążek opracowano „projekt amelioracji”(10), przez budowniczego Henninga i



6. Projekt „amelioracji” bagien i kanałów Obry opracowany przez Henninga i Szczepanowskiego w 1842 r. (w: Pieniążek Czesław, op.cit., s.132)

inspektora kanałowego Szczepanowskiego. Projekt miał uregulować poziom spadków i kierunki odpływu wody wykonanymi już oraz nowymi, uzupełniającymi sieć, kanałami.

Dalsze prace rozpoczęto po objęciu kierownictwa robót przez inspektora kanałowego Wernekincka pod koniec 1853 r. Wykopano kilka odcinków nowych kanałów melioracyjnych, wybudowano jazy i mosty, a przede wszystkim prowadzono bieżącą konserwację kanałów.

Po opracowaniu nowego w 1905 r. projektu odprowadzania wód na podstawie kilkudziesięcioletnich obserwacji wodowskazowych i notowaniach ombrometrycznych (wykazały one błędne przez Henninga przyjęte przy opracowaniu projektu spływy jednostkowe i spadki podłużne kanałów) przystąpiono do jego wdrażania. Niestety pełną realizację tego projektu przerwała pierwsza wojna światowa.

W dalszych latach, już w wolnej Polsce jak i w czasie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu, koncentrowano się głównie na pracach konserwacyjnych i renowacyjnych istniejącej sieci kanałów melioracyjnych.

Podjęte prace melioracyjne poczynszy od końca XVIII w. przez te dziesiątki lat

ich trwania doprowadziły do w miarę oczekiwanych rezultatów. Ogromne połacie Łęgu Obrzańkiego przestały być zalewane i zaczęto je wykorzystywać rolniczo. Do-rzecze Obry o pow. ok. 7076 km² zostało tak uregulowane, że odpływ wód odbywa się odtąd w trzech kierunkach: w kierunku wschodnim do Warty koło Mosiny, za-chodnim do Odry pod Cigacicami oraz północnym do Warty koło Skwierzyny.

Wszystkie te działania doprowadziły też, poprzez obniżenie poziomu wód, chyba do najmniej spodziewanego skutku, jakim jest znaczne przyspieszenie naturalnego procesu zarastania zbiorników wodnych, zwłaszcza jezior.

Skoro znamy proces zarastania obszarów wodnych (a zwłaszcza jezior), ich przy-czyny i skutki spróbujmy odtworzyć dawny zasięg obszarów wodnych Zbąszynia. Do realizacji tego zadania wykorzystamy wiedzę, że zarastanie jezior rozpoczyna się od powstawania mokradeł (bagna, trzęsawiska, moczary) później torfowisk i podm-kowych łąk. Wystarczy zatem na mapie terenu okolic Zbąszynia odnaleźć zaznaczone takie miejsca i w ten sposób wyznaczyć, z niewielkim prawdopodobieństwem popeł-nienia znaczącego błędu, dawny zasięg obszarów wodnych na tym terenie.

Do tego celu nie możemy jednak wykorzystać współczesnych map i podkładów geodezyjnych, bo w ostatnich dekadach wiele obszarów przyległych do rzeki i jezio-
ra w Zbąszyniu zostało sztucznie podwyższonych poprzez nawiezenie ziemi. Stało się tak m.in. w pobliżu plaży miejskiej, przystani żeglarskiej, obszaru łąk pomiędzy śródmieściem miasta a Placem Wolności, rozwidlenia ul. Mostowej i Topolowej, tere-
nu sklepu „Biedronka” czy łąk przy ul. Dolnej.

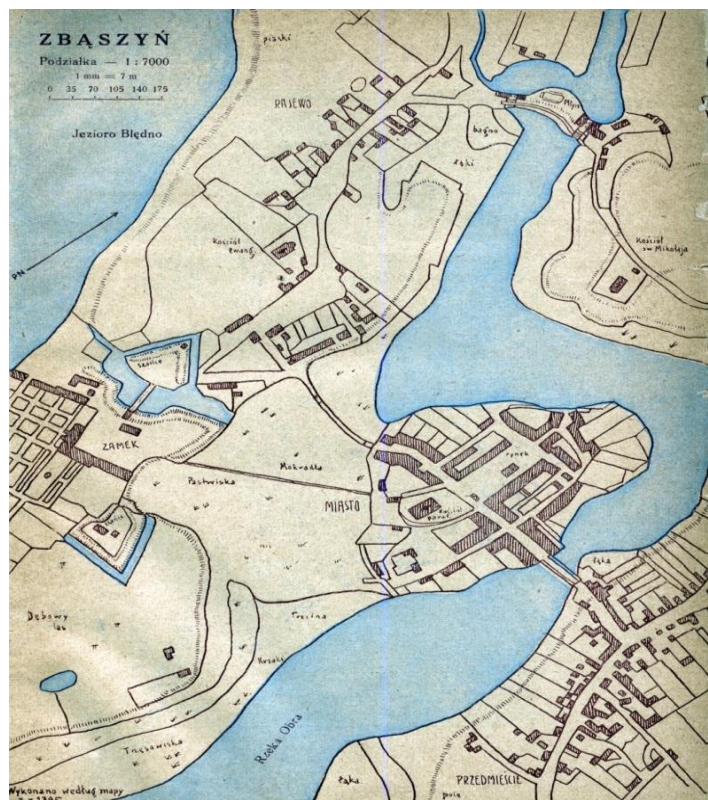


7. Nawożona ziemia na łąki pomiędzy śródmieściem miasta a Pl. Wolności (marzec 2012 r.)
(fot. archiwum autora)



8. Podwyższone tereny łąk pod sklep „Biedronka” - przy ul. Mostowej (marzec 2012 r.)

Nie dysponujemy też niestety starszą kartografią, która byłaby nam pomocna. Najstarsza mapka Zbąszynia w skali 1:7 000 z 1795 r, znana jedynie z odrysu umieszczonego przez J. Krasonia w monografii Zbąszynia (11), obejmuje tylko niewielki obszar miasta z jeziorem i rzeką. Zaznaczone są tu obszary mokradeł, trzęsa wisk i bagien.



9. Odrys mapy Zbąszynia z 1795 r.

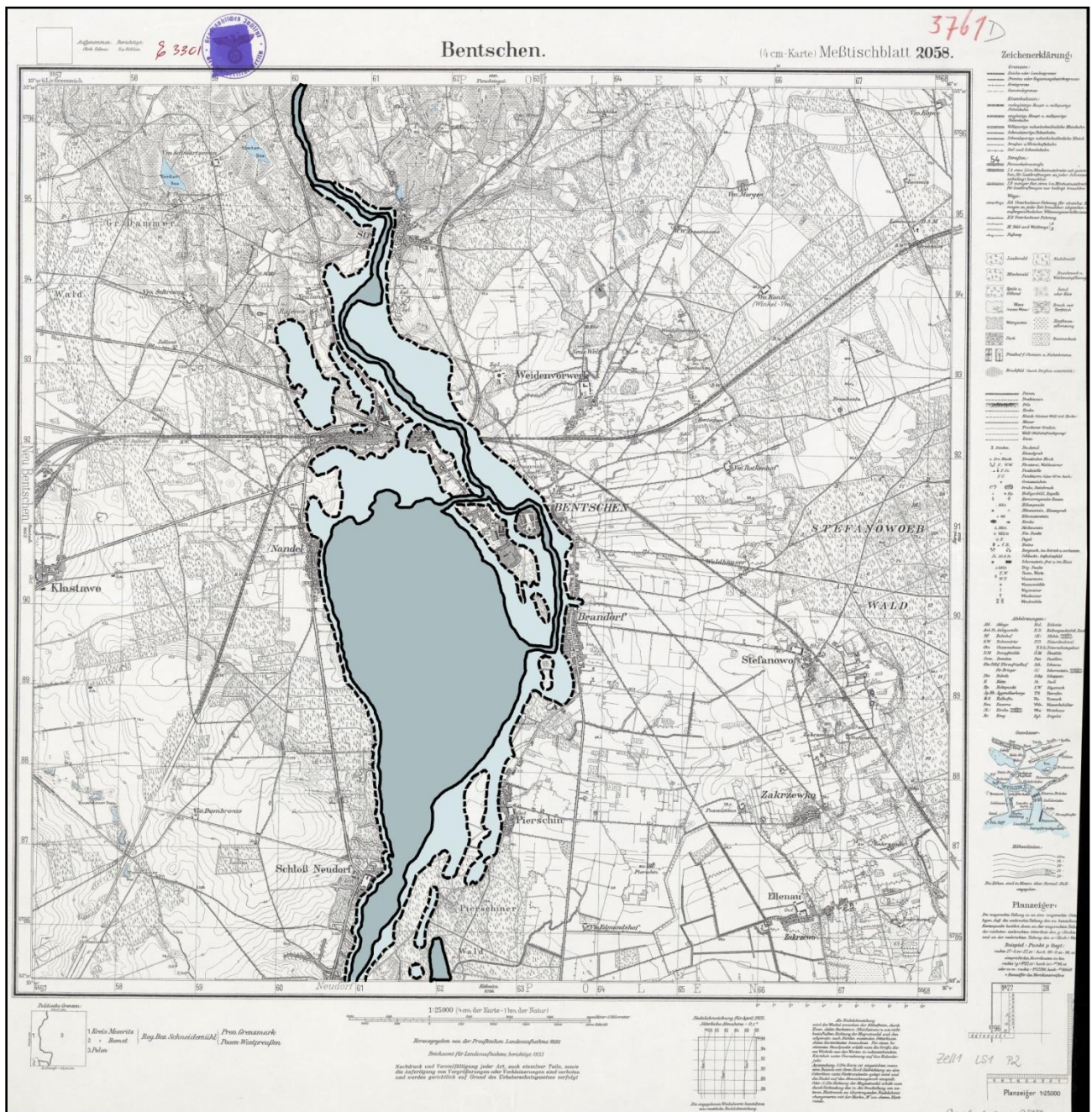
Ostatecznie do kompleksowego zrealizowania naszego zadania wykorzystamy mapę Zbąszynia i okolic, w skali 1:25 000 z zaznaczonymi poziomiami i znakami topograficznymi, wykonaną na podstawie pomiarów w 1891 r. a wydaną w 1919 r.(12).

Analizując szczegółowo tę mapę można spostrzec, że wody zarówno jeziora jak i rzeki położone są na wysokości 52,8 m n.p.m. Natomiast same tereny bagienne, mokradła i trzęsawiska przylegające bezpośrednio do brzegu jeziora i rzeki nie przekraczają poziomu 55 m n.p.m. A zatem poziomica ta wyznaczy nam granicę zasięgu dawnych obszarów wodnych Zbąszynia.

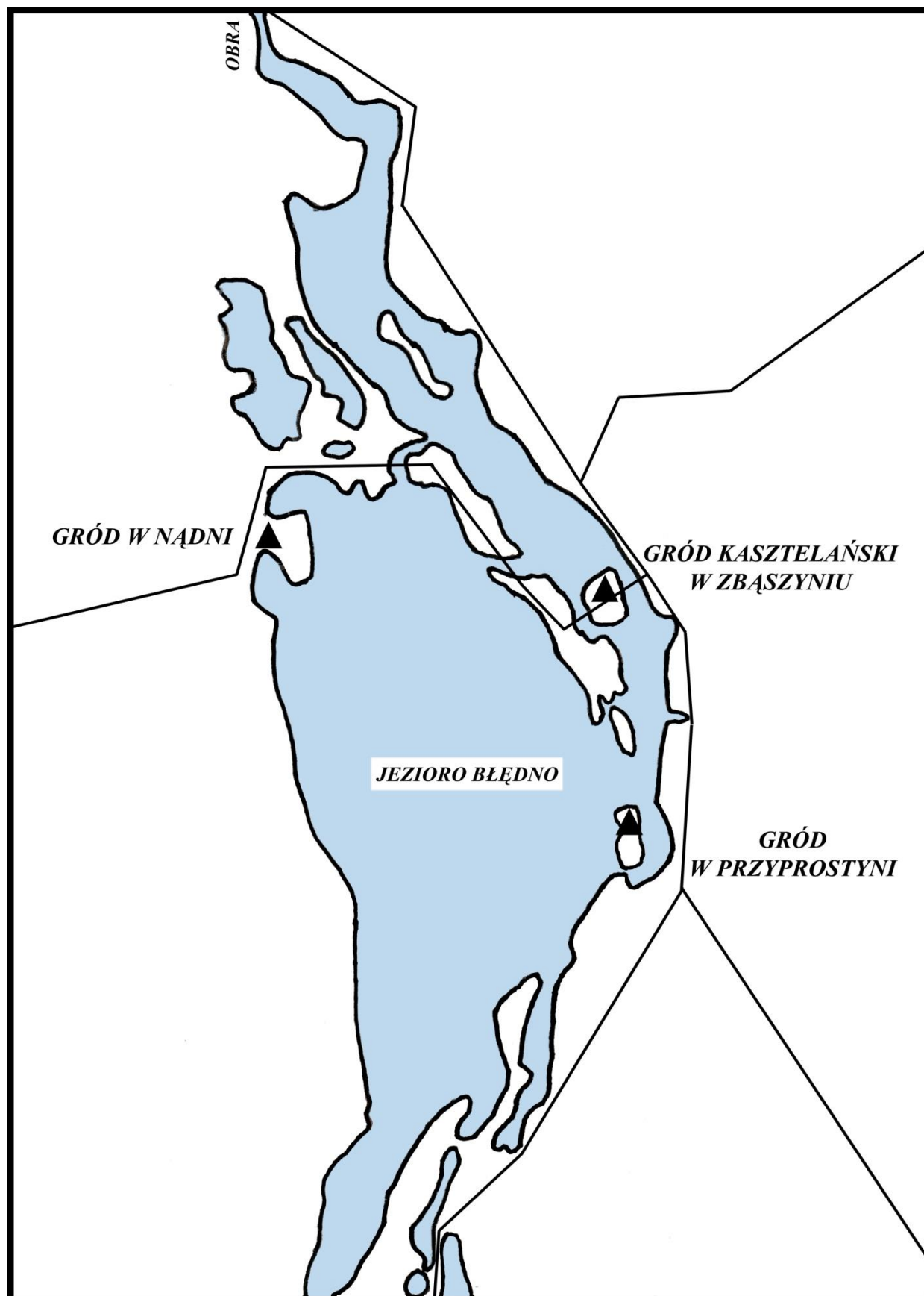
Jest to stosunkowo łatwe w przypadku zachodniego brzegu jeziora, gdyż tutaj teren, począwszy od Nądni w kierunku Nowej Wsi, podwyższa się nawet do 80 m n.p.m. Brzeg wschodni ma charakter bardziej nizinny, choć niewielkie wypiętrzenia terenu, nieco oddalone od dzisiejszego brzegu jeziora i rzeki, na linii Perzyny, Przyprostynia, Zbąszyn, Nowy Dwór, a później wzniesienia w pobliżu Strzyżewa (tu wysokości do 77 m n.p.m.), dają też stosunkowo łatwą możliwość wyznaczenia zasięgu obszarów wodnych.

Najtrudniej ustalić zasięg obszarów wodnych w części północnej, gdzie jezioro

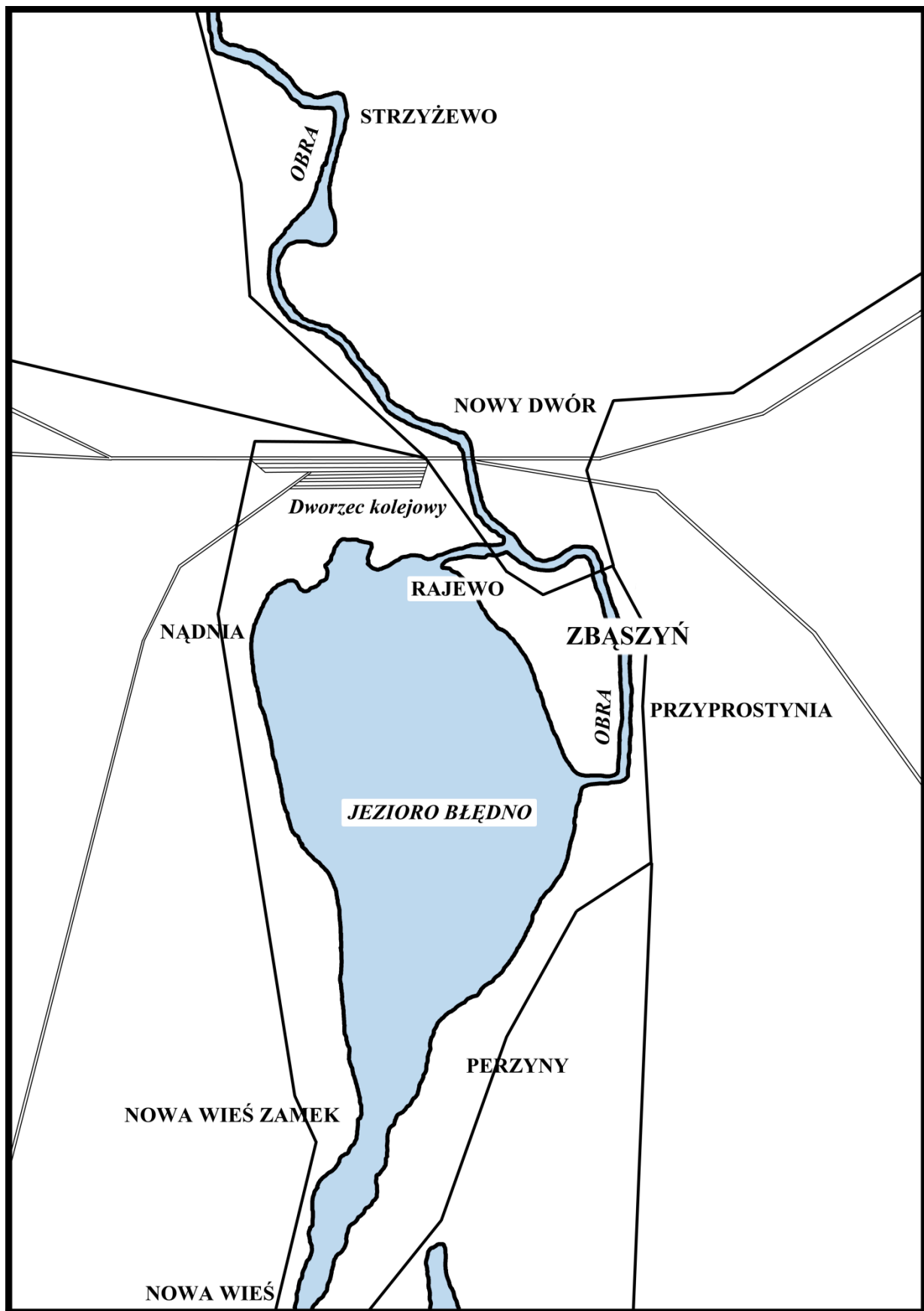
jest najszersze, a jednocześnie jest tam krajobraz typowo równinny, bez niewielkich nawet wzniesień terenu. Ponadto realizowane prace ziemne od końca lat 60 XIX w. związane z przeprowadzeniem tu linii kolejowej, pobudowaniem stacji i licznych obiektów towarzyszących kolei, zmieniły całkowicie ten teren. Analiza mapy wykazuje, że zarówno po południowej jak i północnej stronie torowisk i obiektów kolejowych występują bagna i mokradła - a więc były niegdyś zapewne obszarem wodnym. Musiał jednak być ten obszar już wówczas na tyle stabilny, że zdecydowano się właśnie w tym miejscu na te wszystkie inwestycje. Jest prawdopodobne, że i tędy, już wcześniej wytyczoną groblą (?), przebiegała trasa łącząca grody w Nądni i Zbąszyniu.



10. Zasięg obszarów wodnych Zbąszynia we wczesnym średniowieczu wyznaczony wg poziomu 55 m n.p.m. (linia przerywana - kolor jasnoniebieski) oraz linia brzegowa J. Błędno i rzeka Obra wg mapy z końca XIX w. (linia ciągła - kolor ciemnoniebieski)



11. Zasięg obszarów wodnych Zbąszynia we wczesnym średniowieczu na tle dróg i szlaków handlowych (wg XVIII wiekowej mapy D.F. Stolzmiana) oraz grodów wczesnośredniowiecznych
graf. komp. P. Napierała



12. Linia brzegowa J. Błędno i rzeka Obra wg mapy z końca XIX w. na tle schematycznego ówczesnego układu dróg i linii kolejowych. (Linia ciągłą zaznaczono drogi, podwójną linie kolejowe)
graf. komp. P. Napierała

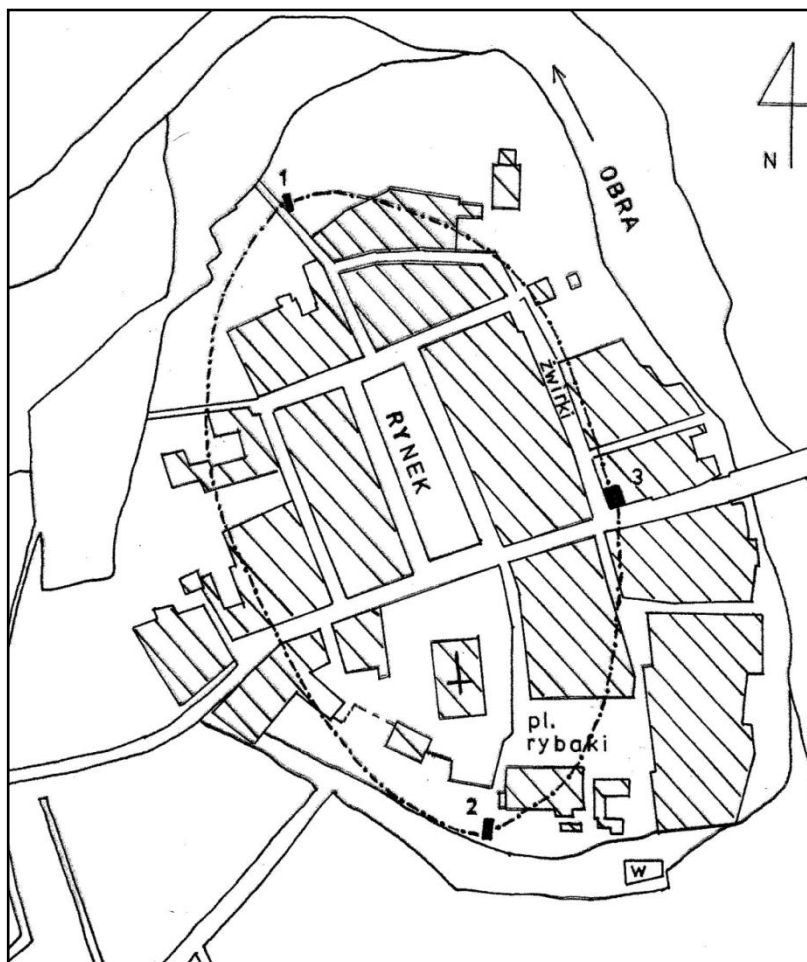
Przedstawiony, prawdopodobny, zasięg obszarów wodnych, wyznaczony poziomą 55 m n.p.m. wg mapy z końca XIX w. wskazuje, że powierzchnia jeziora była o wiele większa niż obecnie, co potwierdzałyby, wcześniej już cytowany, XV - wieczny zapis kronikarski Jana Długosza „*Blandno*” **bardzo rozległe jezioro Wielkopolskie**”.

We wschodniej, a zwłaszcza północno - wschodniej części jeziora zlokalizowane były liczne wyspy, przez które przebiegał min. średniowieczny „solny szlak handlowy” prowadzący z Halle nad Soławą przez Gubin, Zbąszyń, Poznań, Gniezno, Inowrocław, Toruń i dalej do Prus Wschodnich.



13. Szlak handlowy Halle – Toruń w: „Gazeta Wyborcza”, Poznań z dn. 05.04.2002 r.

Na jednej z tych wysp, którą dziś zajmuje śródmieście Zbąszynia, usytuowany był gród, który otrzymuje już we wczesnym średniowieczu status kasztelanii - ważnej jednostki organizacyjnej tworzonego państwa polskiego pierwszych Piastów. Był na tyle ważny, zwłaszcza w kontekście przebiegających tędy traktów handlowych, że umiejscowiono tutaj w 1240 r. komorę celną (13), a nieco później, bo w 1243 r. książę Przemysław I gród ten rozbudował i umocnił. Istnienie tego grodu już w XI w. potwierdzają prace archeologiczne przeprowadzone w 1992 r. przez Jarosława Lewczuka (14), który przedstawił też rekonstrukcję jego wielkości i położenia.



14. Przybliżony zasięg grodu wczesnośredniowiecznego na tle współczesnej zabudowy śródmieścia Zbąszynia (wg Jarosława Lewczuka)
1,2,3 – wykopaliska archeologiczne

Być może, że gród ten wyglądał tak, jak prezentowany na szkolnej planszy dydaktycznej przedstawiającej gród wczesnośredniowieczny w wydzieloną część siedziby kasztelana i kaplicą grodową?



15. *Gród wczesnośredniowieczny – plansza szkolna.*

Wczesnośredniowieczną metrykę grodu zbąszyńskiego zlokalizowanego w śródmieściu dzisiejszego miasta dowodzą również znaleziska podczas prowadzonych prac archeologicznych na terenie działki nr 22274 w Zbąszyniu – Rynek 14 w 2003 r. przez Andrzeja Krzyszowskiego (15).

Wyznaczony zasięg jeziora uzasadnia, do tej pory dość niejasne, usytuowanie wczesnośredniowiecznych grodów w Nądni i w Przyprostyni jako wspomagających i ochraniających ważny gród zbąszyński. Potwierdza też zapis Jana Długosza, że przez jezioro „*od jego początku do końca przepływa rzeka Obra*” - stąd informacja podawana w dotychczasowych publikacjach, że miasto Zbąszyń lokowane zostało w zakolu Obry(16), staje się nieaktualna i przyjąć należy, że lokacja miasta miała miejsce na terenie dawnego grodu kasztelańskiego położonego na wyspie. Takie przekształcenie grodu kasztelańskiego w miasto przed 1314 r. miało miejsce w Wielkopolsce w 15 przypadkach(17). Na wschód od tej wyspy na dość wysokim brzegu zlokalizowana była osada targowa (dzisiejsze ul. Przedmieście św. Wojciecha i ul. Powstańców Wlkp.), która była prawdopodobnie faktycznym podgrodzem. Wprawdzie o jej istnieniu dowiadujemy się dopiero z zapisków historycznych z pocz. XVI w., to wezwanie „św. Wojciecha” wskazuje, że ma wczesnośredniowieczną metrykę, bo wówczas, po męczeńskiej śmierci i kanonizacji bpa Wojciecha, wobec rozszerzającego się kultu świętego, wiele miejsc i osiedli nazwano Jego imieniem(18).

Ta najprostsza zastosowana metoda, wyznaczająca dawny zasięg obszarów wodnych Zbąszynia, wymaga uzupełnień opartych o niezbędne badania geologiczne, które w zdecydowanie precyzyjniejszy sposób ustalą jej faktyczny, dawny zasięg. Nie mniej jednak metoda ta w pełni udawadnia jak istotne, dla obiektywnego i rzeczywistego ukazania przeszłości i rozwoju określonego obszaru, jest poznanie zachodzących tam zmian krajobrazu, dokonywanych zarówno dzięki naturalnym procesom jak i bardziej lub mniej odpowiedzialnej działalności człowieka.

PRZYPISY

Za udostępnienie materiałów do tego opracowania dziękuję Prof. Krzysztofowi Rzepie i Przemysławowi Napierale.

Z.M.

1. *Długosz Jan, Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego, Warszawa 1961, ks. 1,2, rozdział Choreografia, s.141.*
2. *Linkowski Zdzisław, Zierke Franciszek, Nowy Tomyśl i okolice, Poznań 1972, s. 6. Przewodnik po Polsce, Warszawa 1976, s. 95.*
3. *Encyklopedia Powszechna PWN, wydanie III, Warszawa 1987, T. 4, s. 843.*
4. *Hładyłowicz Konstantyn, Jan, Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku, Lwów 1932, s. 177, 179, 180, 215.*
5. *jw., s 34.*
6. *Starożytności polskie. Ku wygodzie czytelnika porządkiem abecedowym zebrane, wyd. Jędrzej Moraczewski, Poznań 1852, T. II, s.201.*
7. *Callier Edmund, Powiat kaliski w XVI stuleciu, Poznań 1887, s. 107.*
8. *Pieniążek Czesław, O Bagnach nad Obrą i o projekcie ich osuszenia w: Przegląd Poznański. Pismo Seśćciotygodniowe, T. XIII, Poznań 1851, s. 117 – 157.*
9. *j.w., s. 125.*
10. *j.w., s.180.*
11. *Krasoń Józef, Zbąszyń do przelomu wieku XVI i XVII, Zbąszyń 1935., za stroną tytułową.*
12. *Kopia mapy znajduje się w moich zbiorach. W 1940 r. opublikowano ją ponownie uwzględniając aktualizacje dokonywane w latach 1933, 1934 i 1939.*
13. *Weymann Stefan, Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej, Poznań 1938, s. 105.*
14. *Lewczuk Jarosław, Sprawozdanie z ratowniczych badań wykopaliskowych przeprowadzonych na stanowisku nr 1A w Zbąszyniu w dniach 12 – 20 października 1992 r., mps, Urząd Miejski w Zbąszyniu.*
15. *Krzyszowski Andrzej, Nowe materiały wczesnośredniowieczne ze Zbąszynia (ul. Rynek 14), w: Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, VIII, Poznań 2007, s. 105 – 112.*
16. *Zob: Krasoń Józef, op. cit. s.31; Kowalenko Władysław, Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej (od VII do XII wieku), Poznań 1938, s.323; Wędzki Andrzej, Zbąszyń, w: Słownik Starożytności Słowiańskich, Wrocław 1982, t.2, s. 97.*
17. *Górczak Zbyszko, Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (Do 1314 r.), Poznań 2002, s. 34.*
18. *Zob. Nowacki Józef ks., Dzieje Archidiecezji Poznańskiej, T. II Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1963, s. 637.*